

OPLATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZALTEM

GAZETA

właścicieli domów i gruntów Województwa Śląskiego

Cena jednego egz. 35 gr. Kwartałnie 2,00 zł

Wychodzi każdego 1-go i 15-go

Ogłoszenia 20 gr.
za wiersz milimetrowy szerok. 6 szpalt

Redakcja i administracja: Katowice, Konopnickiej Nr. 2. Telefon 320-91 P. K. O. 305 981.

Rok VII.

Katowice, dnia 15 grudnia 1934 r.

Nr. 24

Nasz Zjazd

Manifestacja właścicieli domów naszego Województwa na Cieździe w dniu 9 grudnia 1934 r. wypadła imponująco:

Przeszło 1800 osób wzięło w niej udział — czyli każdy trzynasty właściciel z Województwa, a co dziesiąty z Górnego Śląska był obecny.

Wszystkim naszym abonentom i czytelnikom
życzymy

WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Redakcja i Administracja
Gazety Właścicieli Domów i Gruntów
Województwa Śląskiego.

Nikt nie będzie mógł nad tym objawem zorganizowanej woli przejść do porządku.

Liczba zebranych, godne i poważne zachowanie, spokojny i rzeczowy tok obrad, jest dowodem, że poruszenie umysłów, nurtujące wśród właścicieli nieruchomości naszego Województwa nie jest wywołane jakimś przemijającym nastrojem. Raczej każdy co wiedział i słyszał, musiał się przekonać, że tylko troska, głęboka troska o sprawę ogólną i rozważne przemyślenie zagadnienia umożliwiło udanie się tak godnego Zjazdu.

Ale także inne obawy są znamiennie.

Zastąpiony był p. Wojewoda. Obecni byli posłowie na Sejm Śląski, również przedstawiciel władzy sądowej przysłuchiwał się obradom. Z przemówień ich ze zadowoleniem własność nieruchomości przekonała się, że zagadnieniem naszem czynniki te się interesują, że nasze żale są śledzone i rozpatrywane.

Natomiast reprezentanci mogli się osobiste przekonać z żywego słowa, że własność nieruchomości żąda tylko urzeczywistnienia prawa, utrzymania ładu i porządku.

Pragniemy usunięcia krzywdy, która szkodząc nam wyrządza większą szkodę gospodarstwu i życiu społecznemu.

Mamy nadzieję, że zbliżamy się do zwycięstwa, a nasze zwycięstwo stanie się zarazem zwycięstwem prawa i rzetelności w pobliżu ludzi.

Nawiązując do powyższych wywodów, podajemy obszerniejsze sprawozdanie o przebiegu naszego Wielkiego Zjazdu:

Wielka sala kina „Capitol“ była przeppełniona. Wszystkie miejsca siedzące, a jest ich 1500, były zajęte, a ponadto uczestnicy w liczbie około 300, którym nie udało się zdobyć miejsc siedzących, stało koło ścian, okien i na galerji.

W pierwszym rzędzie krzesel zasiadli przedstawiciele władz i Sejmu Śl. Radca wojewódzki dr. Karczmarski zjawił się w zastępstwie p. Wojewody, radca Litwicki imieniem Rady Wojewódzkiej, p. wiceprezes Sądu Okręgowego dr. Gregorczyk w zastępstwie prezesa Sądu Apelacyjnego. Klub posłów N. Ch. Z. P. reprezentowali pp. Pientka i Krawczyk, Klub Chadecji p. poseł Prus. P. prezydenta dra Kocura zastępował radca miejski dyr. Kowalczyk.

O godz. 10,15 otworzył p. prezes Labuś Zjazd, witając zgromadzonych, a ponadto w serdecznych słowach powitalnych zwrócił się do już wymienionych zastępców władz i klubów sejmowych.

Pierwszy zabrał głos p. radca dr. Karczmarski i w treściem przemówienia zapewnił zgromadzonych o życzliwości p. Wojewody dra Grażyńskiego. Zapowiedział, że uważnie śledzić będzie przebieg obrad i zda o tem sprawozdanie p. Wojewodzie, który rezolucje powzięte życzliwie zbadá.

Imieniem Chadecji poseł Prus skierował życzenia swe pomyślnych obrad do zgromadzonych i podkreślił, że w wolnej Polsce każdy obywatel, każda klasa społeczna i każdy stan w równej mierze i w jednakowym wysiłku muszą się przyczynić do budowania potęgi i wielkości Rzeczypospolitej. Niestety nie wszystkie stany przez ustawy są równo traktowane i z powodu ustaw wyjątkowych panuje wytlumaczone wzburzenie umysłów wśród właścicieli nieruchomości. Te powody do niepokoju trzeba usunąć, aby umożliwić i tej

warstwie społecznej spokojną i owocną pracę dla dobra Ojczyzny.

Posei **Kientka** zaznaczył, że jest rzeczą docenioną, aby cały stan średni sobie uświadomił wspólne cele i wzajemne związanie interesów. **Rzemieślnik, kupiec i właściciel domu** przynależą do tego samego stanu, który winien sobie uświadomić swoje znaczenie. Jest rzeczą konieczną, aby każdy obywatel stał się członkiem i to członkiem żywym, pracującym w swojej organizacji stanowej.

Liczny udział na obecnym Zjeździe wskazuje na to, że właściciele nieruchomości żywo rozumieją potrzeby i interesy swego stanu. Przez wzmożoną pracę organizacyjną, która dozna poparcia posłów sejmowych, winien właściciel domu dążyć do uchylenia ustawodawstwa wyjątkowego.

P. radca **Kowalczyk** podał zgromadzonym życzenia p. prezydenta dra **Kocura**, który w swych czynnościach urzędowych objawia pełne zrozumienie dla stanu średniego. P. prezydent dr. Kocur żałuje, że stosunkowo niewielu właścicieli nieruchomości zastąpionych jest w Radzie m. Katowic. Tymczasem współpraca własności nieruchomości, która związana jest z komuną bardzo ściśle i na długie czasy mocnymi korzeniami zrosła się z życiem miasta, byłaby nadzwyczajnie pożądana w interesie rozwoju pożycia komunalnego. W przekonaniu, że w przeszłości ta współpraca będzie żywia i owocniejsza, przesyła on przez p. dyr. Kowalczyka życzenia najlepszego wyniku zgromadzonym.

Po krótkim wstępnie przemówieniu p. prezesa Łabusia wygłosili swe referaty stosownie do porządku obrad: najpierw:

1) O obciążeniu podatkowem własności nieruchomości, p. **Sender z Chorzowa**.

2) O Śl. Funduszu Gospodarczym, p. dr. **Bohonjuk**.

3) O ogólnym położeniu własności nieruchomości referował p. **Sembol z Siemianowic**. Referaty te podajemy osobno na innym miejscu Gazety. Jako ostatni referent o żądaniach własności nieruchomości wypowiedział referat p. **prezes organizacji, p. Łabuś, który wywodził**:

Nasze żądania są proste i jasne i w zasadzie zmierzają do niczego innego, jak urzeczywistnienia prawa.

Niema bowiem w całej Polsce, a może na całym świecie żadnej takiej dziedziny w gospodarstwie, w stosunkach społecznych, albo w towarzyskim współżyciu ludzi, na której nie łamanoby prawo tak zawiście, jak to czynią lokatorzy w odniesieniu do właściciela domu, a nie jest to nasza wina, że się tak dzieje. Jest to wina ustaw wyjątkowych, które demoralizują lokatorów. Popiero go w nadużywaniu prawa nieżyczliwa i uprzedzona administracja, nieumiejąca w sposób rzetelny i właściwy prawo wyjątkowe stosować.

Już 15 lat obowiązuje ochrona lokatorów i te 15 lat jest to czasokres z roku na rok wzmagającego się łamania prawa, szikanowania właściciela i oczywiście pozba-wiania go do dorobku ciężkiej pracy.

Doszło do tego, że właściciel domu żyje pod nieustannym terorem lokatorów, a to dlatego, że oddaje im schronienie i mieszkanie.

Rozpowszechniło się wśród lokatorów ogólne przekonanie, że największym ich wrogiem jest właściciel domu. Nieczyste sumienie takie rodzi uczucie.

W tej nienawiści utwierdza ich ustawa o ochronie lokatorów, deprawująca ich zdrowy rozsądek.

Niestety i władze nasze nie są bez winy. Rodzi się przekonanie, że z właścicielem domu można wyprowadzić wszystko. Nawet opór przeciwko wyrokom prawomocnym sądów uważa się za dopuszczalny, gdy idzie o właściciela domu. Jaskrawy przykład stanowi na-

czelnik gminy Wełnowca, który w przekonaniu o swej bezkarności miał odwagę, smutną odwagę, zlekceważyć prawomocny wyrok eksmisyjny Sądu Rzeczypospolitej i wbrew nakazowi sądu wprowadził eksmitowanego lokatora naprzeciw do mieszkania. (Wśród zgromadzonych wzmiańska tego nadużycia wywołuje żywego protest i zgromadzeni głośno wołają fuj). Gdy lokatorzy widzą taki przykład u przedstawiciela władzy, nic dziwnego, że go naśladują, bo nic łatwiejszego, jak maślaćwać złe obyczaje.

Jest rzeczą znamienneą, że to właśnie Województwo Śląskie dotknięte jest takim stanem bezprawia, który nigdzie w reszcie obszaru Polski nie istnieje. Ba, nawet nie istnieje na całym świecie. Wbrew konstytucji ustawa o ochronie lokatorów zawiera zakaz, że nie wolno właścicielowi domu rozporządzać mieszkaniem. Musi on przyjąć tego lokatora, którego mu narzuci Magistrat lub Urząd Gminny.

Nic dziwnego, że własności nieruchomości bardzo ciężko przychodzi pełnić naturalne i prymitywne obowiązki cywilizowanego życia. To ustawodawstwo wyjątkowe jest tą siłą szatańską, która stwarza anarchię w pożyciu domowem. Niszczy ona zmysł oszczędności ludności, która popada w apatię i w niewiarę. Znamienny jest wypadek właściciela domu małego w okolicach Katowic. Przez 40 lat oszczędzał on i odejmował sobie od ust, aby postawić własny domek. Przyjął do mieszkania wspólnego jako lokatora, który jakkolwiek lepiej zarabiał, nic nie oszczędził, ba cały swój zarobek skonsumował. Gdy nadeszły ciężkie czasy kryzysu, zwolniono z pracy najpierw robotnika właśc. domu, jako posiadającego majątek. Pozostał on bez pracy, ale także i bez dochodu z domu. Kolega bowiem, który dostał się na zatrudnienie turnusowe od 2-ch lat odmawia mu płacenia komornego. Więc po to przez 40 lat harował i oszczędzał biedny roobtnik, aby paść pierwszy ofiara redukcji, a potem jako zupełnie zubożały dawać bezpłatnie mieszkanie, zarabiającemu jeszcze koleżę, który teraz ma powód do śmiechu i zadwoletnia, że nie oszczędzał.

Czyż takie oczywiste fakty nie odstraszą naszej ludności od oszczędzania, i nie zabiją w niej poczucia sprawiedliwości. Wszystkim wiadomo, jak często właściciela nieruchomości lokatorzy pogróźkami, wyzwiaskami odstraszają od tego, by się upomniał o komorne, o zapłatę za wodę, o przestrzeganie porządku domowego. Każdy z nich się rządzi w obcym domu, jak kura na grzędzie, tylko właściciel domu jest bezbronny i bez opieki.

Zarzucają nam, że jesteśmy rogoryczeni i że upominamy się o swoje prawa. Ależ czy można się nam dziwić, gdy bezsilnie patrzymy, jak doróbek naszego życia przez złośliwy sabotaż marnieje? Procesy o eksmisję trwają całe lata, a gdy wreszcie uzyskamy wyrok eksmisyjny, uzyskuje lokator odroczenie eksmisji z powodu niedzy wyjątkowej. A przecież żadna krzywda mu się nie stanie, boć przed eksmisją właściciel domu dostarczyć musi mieszkanie z konieczności. A wieemy, że magistraty z dużą życzliwością do lokatorów traktują sprawy mieszkań z koniecznością tak, że niejednokrotnie złośliwy lokator na tem tylko zyskuje, bo z wilgotnej nory dostaje się do porządnego mieszkania, w którym dla niego i każdego z jego współlokatorów i członków rodziny magistrat miasta wydzielił po 5 m kw. i 15 m. kub. przestrzeni mieszkalnej na osobę. Czy wobec tego wstrzymanie eksmisji i jej odroczenie jest potrzebne?

Cała Polska mieszkań z konieczności nie zna, do-

brodziejstwo to znamy tylko tu we Województwie Śląskim.

Najmniej zrozumiałą jest fakt, że obcokrajowcy również korzystają z ochrony lokatorów. Jakim prawem Niemiec, Anglik, Francuz, Czechosłowak, Włoch czy Rumun, którzy we własnym kraju nie mają ochrony lokatorów, tu w naszym kraju mają korzystać z przywilejów kosztem naszego polskiego mienia.

Wreszcie domagać się musimy załatwienia sprawy oddłużenia. Rząd zrozumiał, że rolnictwo jest w ciężkim położeniu i uporządkował czasokres spłaty długów i wysokość odsetek. A jednak w porównaniu z właścicielem domu rolnik jest najlepiej sytuowany, bo ma przynajmniej zaspokoić czem głód.

Ale z czego żyć ma biedny robotnik właściciel domu, którego kryzys pozbawił pracy, dlatego właśnie, że posiada dom, a który od lokatorów grosza komornego nie otrzymuje.

Musimy się domagać wstrzymania egzekucji i obniżenia odsetek do możliwej granicy.

Własność nieruchomości jest klasą społeczną, która jest konserwatywna, to znaczy przywiązała jest do spokoju, porządku i do przestrzegania prawa. Kto wspomaga i wspiera własność nieruchomości, przyczynia się do uporządkowania stosunków społecznych, usuwa anarchię i dopomoże do zwycięstwa prawa i sprawiedliwości.

Po tem przemówieniu odczytano rezolucję, które zawierają wszystkie ważniejsze postuły własności nieruchomości. Bezpośrednio po tem wniósł prezes Łabuś okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, P. Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i Wojewody dra Grażyńskiego, a okrzyk ten zgromadzeni entuzjastycznie powtórzyli.

Na tem Zjazd zamknęto.

REZOLUCJE

wielkiego Zjazdu Właścicieli Nieruchomości Woj. Śl. z dnia 9 grudnia 1934 r.

Rezolucja ogólna.

Po wysłuchaniu referatów i przemówień Zjazdu Właścicieli Nieruchomości Województwa Śląskiego stwierdza:

że położenie własności nieruchomości w Wojew. Śląskiem nietylko w porównaniu do lat dawniejszych, ale nawet w porównaniu do roku ubiegłego, uległo zmianie na gorsze. W szczególności własność nieruchomości znalazła się w krytycznym stanie z powodu coraz to większych zaległości w czynszach w związku z bezrobociem i równocześnie nadmiernego obciążenia podatkami, a zwłaszcza Śląskim Funduszem Gospodarczym. Położenie to wymaga koniecznej poprawy, inaczej może się stać katastrofalne nietylko dla samej własności, ale i wywarzyć także ujemny wpływ na ogólny naszych stosunków gospodarczych.

Rezolucja, dotycząca nieplacenia czynszów przez bezrobotnych lokatorów.

Ustawa o ochronie lokatorów, nie dając możliwości eksmisji lokatorów bezrobotnych, zalegających z czynszem, przerzuciła na właścicielu domów ciężar dawania tym lokatorom za darmo mieszkania, chociaż zasadniczo ciężar ten powinien spoczywać na gminach względnie związkach ubogich. Dzięki niekorzystnym statutom gminnym przerzucono na właścicieli domów również ciężar płacenia za bezrobotnych należytosci za wodę. W ten sposób własność nieruchomości na Śląsku poniosła dotyczeń i ponosi nadal olbrzymie straty, idące w tysiące i dziesiątki tysięcy złotych u pojedynczych właścicieli domów i to bez jakiekolwiek za to rekompensaty.

Ciężarem tym dotknięta jest najsielniej uboga warstwa właścicieli nieruchomości, która ma najwięcej lokatorów bezrobotnych.

Dlatego domaga się Zjazd przyjęcia w tym kierunku właścicielom domów z pomocą przez przejęcie ciężarów płacenia czynszów za bezrobotnych przez fundusze publiczne, gminne lub specjalne, a zanim to nastąpi, przynajmniej zaliczenie zaległości czynszowych na bieżące podatki komunalne i gminne, oraz opłaty.

Rezolucja, dotycząca ustawy o ochronie lokatorów.

Stwierdzając, że pod wpływem kryzysu gospodarczego i innych czynników ustal w Województwie Śląskiem prawie zupełnie brak mieszkań, przeciwnie, w okolicach mniej przemysłowych powstał poważny nadmiar mieszkań, a lokali handlowo - przemysłowych stoi poważny procent próżnych niemal we wszystkich miejscowościach, Zjazd uważa, że

ochrona lokatorów stała się zupełnie zbyteczna i dlatego prosi ministrów владze rządowe i ustawodawcze o zniesienie tej pod względem gospodarczym i społecznym szkodliwej ustawy, a gdyby to zaraz w całości nie było możliwe, to:

a) zniesienie ustawy przynajmniej w tych częściach Województwa, które mają nadmiar mieszkań.

b) zniesienie w całości ochrony na lokale przemysłowo-handlowe, większe mieszkania tudzież mieszkania, które będą w przyszłości opróżnione

c) przywrócenie ważności dobrowolnych umów najmu bez względu na rodzaj ubikacji, o ile taka dobrowolna umowa właściciel domu i lokator chce zawrzeć.

d) zniesienie obowiązku dostarczenia dla eksmitantów mieszkań z konieczności.

Rezolucja, dotycząca podatków i ciężarów.

Zauważwszy, że ciężar, jaki nakłada na własność nieruchomości Fundusz Gospodarczy, jest w obecnych ciężkich czasach niemożliwy do ponoszenia, przy wielkim obciążeniu własności nieruchomości innymi podatkami państwowymi i komunalnymi, w szczególności podatkiem dochodowym, kryzysowym, majątkowym Funduszem Pracy, budżetowym, opłatami drogowymi i innymi opłatami komunalnymi, Zjazd domaga się:

1) zniesienia ustawy o Śl. Funduszu Gospodarczym, a gdyby miał jeszcze jakiś czas pozostać, obniżenia jego stawek do 2-3 proc., przy równoczesnym umorzeniu zaległości lub rozłożeniu ich na spłatę w małych ratach na dłuższy okres i pobieraniu w przyszłości opłat tylko od czynszów, rzeczywiście zainkasowanych,

2) zupełnego zwolnienia od opłat na Śl. Fundusz Gospodarczy nowych domów, tudzież części nadbudowanych, dobudowanych itp., bez względu na ich przeznaczenie,

3) wymierzenia bieżących podatków od rzeczywistych, a nie fikcyjnych dochodów, tudzież od rzeczywistych, a nie fikcyjnych wartości,

4) przy ewentualnych zaległościach podatkowych rozkładania ich na raty, a w razie egzekucyjnego skargania zaległości pozostawienia właścicielom domów czynszów brutto na opłaty za wydatków, a w każdym razie najmniej 126,- zł. miesięcznie na jego osobiste utrzymanie,

5) szacowania mieszkań własnych właścicieli dla podatku dochodowego stosownie do wysokości czynszu, jakie za takie same mieszkania płaci lokatorzy,

6) ograniczenia wprowadzonych w Województwie Śl., opłat drogowych do maksymalnej wysokości 25 procent podatku budżetowego.

Pozatem domaga się Zjazd:

1) rozciągnięcia w Województwie Śląskim ulg podatkowych dla nowoczesnych budowli, przewidzianych w ustawie z dnia 24 marca 1933 r., na wszystkie domy, wybudowane w czasie od 1 stycznia 1925 r., o ile z ulg dotychczas nie korzystały,

2) obniżenia odsetek od pożyczek, zaciągniętych na budowę nowych domów w Banku Gospodarstwa Krajowego i w Kasach Oszczędności tak, żeby nie wynosiły więcej, niż płacą dzisiaj od swego zadłużenia rolnicy, przy równoczesnym rozłożeniu spłat pożyczek na większą ilość lat,

3) przeprowadzenia konwersji długów, ciążących na domach nowo wybudowanych i zaciągniętych w różnych instytucjach na pożyczki ze Śl. Funduszu Gospodarczego przy równoczesnym ustaleniu jak najniższej stopy procentowej,

4) wstrzymania przynajmniej na dwa lata wszelkich egzekucji na nieruchomościach i licytacyjnych sprzedaży nieruchomości oraz udzieleniu moratorium tak dla odsetek, jak i spłaty kapitału.

Rozmaitości

MORALNOŚĆ PODATKOWA.

„Kurier Poznański”, wielkopolski organ Stronnictwa narodowego, wyraża nadzieję, że wprowadzenie w życie nowej ordynacji podatkowej przyczyni się w pewnej mierze do podniesienia stanu moralności podatkowej.

„Ordynacja realizuje niewątpliwie zasadę szybkiego wymiaru. Wykazuje nadto dażenie, by wymiary były sprawiedliwe, wyróżniając dodatnio dowód z ksiąg i ustalając obowiązek oparcia wymiaru na materiale faktycznym. Jednym słowem, opinia o nowej ordynacji wśród bezstronnych znawców przedmiotu jest naogół korzystna.

Chodzi teraz o rzecz niezwykłej wagi: o wykonanie postanowień ordynacji podatkowej. Obywatelskie komisje szacunkowe zostały zmiesiane. Ordynacja rozszerzyła władzę urzędników skarbowych i to na terenie najbardziej drażliwym dla płatnika, na terenie wymiaru podatku. Od fachowości, uczciwości i taktu urzędników zależy będzie przedewszystkiem ustosunkowanie się obywateli do obowiązków podatkowych, t. j. ich moralność podatkowa. Jeśli urzędnicy skarbowi to zadanie spełniają, reforma przeprowadzona przez ordynację — okaże się uzasadniona i owocna.

Znamy pracę naszych urzędników skarbowych i wiemy, że jest ona ciężka i nieraz przykra. Wiemy, że skarbowcy są ludźmi gorliwej pracy. I tej właśnie gorliwości nieco się obawiamy. Jest francuskie przysłowie, które głosi, że „nadmiar gorliwości bywa szkodliwy”. O to właśnie chodzi! O nadmiar gorliwości. Często zdarza się, że słuszna intencja min. skarbu z liberalizowania jakiegoś przepisu — w praktyce natrafia na wykonanie niedoskonałe. Wykonawca bowiem, w I-szej czy II-giej instancji, będąc bardziej fiskalnie nastawiony od samego ministra skarbu, swoiste interpretuje okólnik ministerialny w sensie mniej liberalnym. Często zresztą boi się liberalizmu w stosunku do płatnika, boi się zarzutu braku gorliwości”.

„Zdaniem „Kuriera Poznańskiego”, nie ordynacja podatkowa jest rzeczą najważniejszą”.

„Duch panujący, w urzędach skarbowych, pozostaje czynnikiem decydującym”.

NUMERACJA NIERUCHOMOŚCI.

Ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, normujące sprawę ustalania nazw miejscowości, oraz numerowania nieruchomości.

W myśl tego rozporządzenia, urzędowe nazwy miejscowości ustalane będą przez specjalnie utworzoną w tym celu Komisję Ustalania Nazw Miejscowości, urzędującą przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

W stosunkach publicznych będzie wolno używać jedynie nazw w brzmieniu, ustalonem przez wspomnianą komisję. Rozporządzenie zobowiązuje ponadto zarządy miejskie do umieszczania i utrzymywania na narożnikach ulic i placów tabliczek z nazwami ulic i placów, oraz do oznaczenia wszystkich nieruchomości numerami porządkowymi.

Właściciele budynków lub placów obowiązani są umieścić na swych nieruchomościach tabliczki z odpowiednimi numerami i utrzymywać je w należytym porządku. Za złośliwe uszkodzenie lub usunięcie tych tabliczek grozi kara aresztu do miesiąca lub grzywny do 1000 zł.

UBEZPIECZENIE NA WYPADEK EKSMISJI?

Jak donosi prasa codzienna, jedna z organizacji społecznych wystąpiła z inicjatywą wprowadzenia ubezpieczeń na wypadek eksmisji. Wedle tego projektu każdy lokator wpłaciłby niewielką składkę na rzecz takiego ubezpieczenia. O ile zostanie udowodnione, że eksmisja następuje wskutek ubóstwa lokatora ubezpieczonego, Zakład Ubezpieczeń pokryłby komorne w całości, względnie częściowo.

Podobno projektem tym zainteresowały się nietylko szerokie sfery gospodarcze, ale i czynniki rządowe.

Stworzenie takiej instytucji, gwarantującej płacenie komornego, odpowiadałoby również interesom właścicieli nieruchomości.

Kalendarz zebran

Stowarzyszenie Właścicieli Domów i Gruntów, Chorzów, Stowarzyszenie zarejestrowane
zawiadamia, że przewidziane na dzień 16 grudnia b. r. miesięczne zebranie członków Stowarzyszenia odpada.

Zarząd.

Związek Właścicieli Domów i Gruntów w Lipinach Śl.

W niedzielę, dnia 23 grudnia b. r. odbędzie się o godz. 17-ej w sali p. Seiberta

Zebranie miesięczne
członków tego Związku.

O liczne i punktualne przybycie uprasza

Z a r z a d.

Poszukuje się

MIESZKANIA

składającego się z **2-ch pokoi i kuchni**.
Złożenie oferty uprasza się do Administracji pod
Nr. 101.

DEUTSCHER TEIL

Unsere Tagung

Wir können mit Genugtuung feststellen, dass die Tagung des Hausbesitzes unserer Wojewodschaft vom 9. Dezember d. Js. ihre Aufgabe erfüllt hat.

Mehr als 1800 Teilnehmer waren anwesend, dass bedeutet, dass jeder dreizehnte Hausbesitzer unserer Wojewodschaft und jeder zehnte Oberschlesiens durch seine Anwesenheit bekundet hat, dass er mit unserer Bewegung einig ist.

Allen unseren Abonnenten und Lesern
wünschen wir ein
**FROHES
WEIHNACHTSFEST**
Die Redaktion und Administration
der Haus- und Grundbesitzer-Zeitung
der Wojewodschaft Schlesien.

Niemand wird darüber zur Tagesordnung übergehen können.

Die Zahl der Anwesenden, das ernste und würdige Verhalten, der ruhige und objektive Verlauf der Verhandlungen ergibt den Beweis, dass die Unruhe und Besorgnis unter den Hausbesitzern unserer Wojewodschaft nicht durch eine vorübergehende Stimmung hervorgerufen wurde.

Vielmehr wird es jeder verstanden haben, der es sah und hörte, dass nur die Sorge, die tiefe Sorge, um die öffentlichen Angelegenheiten und eine gründliche Erwägung des Problems eine so würdige Manifestation ermöglichte.

Aber auch andere Anzeichen sind bemerkenswert.

Vertreten war der Herr Wojewode. Anwesend waren Abgeordnete des Sejm der beiden Parteien. Auch der Vertreter der Justizverwaltung folgte mit Aufmerksamkeit unseren Verhandlungen.

Aus den Ansprachen der Vertreter der Behörden und der Abgeordneten, entnahm der Hausbesitz, dass die Fragen des Hausbesitzes reges Interesse erwecken, dass unsere Klagen angehört und erwogen werden.

Aber auch die Herren Vertreter konnten aus dem lebendigen Worte entnehmen, dass der Hausbesitz nur die Verwirklichung des Rechtes und die Erhaltung von Ruhe und Ordnung fordert.

Wir wünschen die Beseitigung unseres grossen Unrechtes, welches uns Schaden zufügt, aber nochmehr die Volkswirtschaft und das soziale Leben trifft.

Wir hoffen, dass wir uns dem Siege nähern und unser Sieg wird gleichzeitig ein Sieg des Rechtes und der Gesittung sein.

Anschliessend an obige Ausführungen bringen wir den ausführlichen Bericht über den Verlauf unserer Tagung in Katowice.

Der grosse Saal des Kino „Capitol“ war überfüllt. Alle Sitzplätze — 1500 an der Zahl — waren besetzt und außerdem standen in der Gallerie und im Parterre angelehnt an die Wände und Türen mehr als 300 Teilnehmer, die leider keine Sitzplätze mehr gefunden hatten.

In der ersten Reihe sassen die Vertreter der Behörden und des Schlesischen Sejm. Herr Wojewodschaftsrat Dr. Karczmarski, vertrat den Herrn Wojewoden, Wojewodschaftsrat Litwicki, die Rada Wojewódzka, Herr Visepräses des Landgerichtes Dr. Gregorczyk, den Präses des Appellationsgerichtes, die Abgeordneten Piętka und Krawczyk, den Klub der Abgeordneten der Regierungspartei, Herr Pruss, den Klub der Chadecja-Abgeordneten, Stadtrat Kowalczyk, den Präsidenten Dr. Kocur. Um 10,15 eröffnete Herr Präses Łabuś die Tagung mit einem Willkommensgruss an die Anwesenden und einer besonderen Begrüssung der bereits genannten Herren Vertreter. Nach kurzer Ansprache ergriff Dr. Karczmarski das Wort und in einer Ansprache versicherte er die Anwesenden vom Wohlwollen des Herrn Wojewoden. Er verspricht sämtliche Klagen und Forderungen des Hausbesitzes genau zu verfolgen und dem Herrn Wojewoden zu berichten. Die Resolutionen der Tagung werden genau geprüft werden und wohlwollend erledigt.

Im Namen der Chadecja wünschte der Abgeordnete Prus aus Rybnik den besten Erfolg und betonte, dass im freien Polen jeder Bürger und jeder Stand gleiche Rechte geniesen muss. Leider gibt es viele unbegründete Ausnahmegesetze, worunter besonders der Hausbesitz zu leiden hat. Er verstehe es, dass Unzufriedenheit herrscht. Wenn die Ausnahmegesetze verschwunden sein werden, wird die Unzufriedenheit aufhören. Das muss baldigst geschehen, damit jeder Stand und jeder Bürger zum Wohle und zur Macht des Vaterlandes seine besten Arbeitskräfte widme.

Der Abgeordnete Piętka betonte, dass es von Wichtigkeit ist die Verbundenheit des ganzen Mittelstandes zu betonen. Handwerk, Kaufmann und Grundbesitz gehören einem Stande an, welcher sich seiner Kraft bewusst werden muss und zu diesem Zwecke sei es notwendig, dass jeder Bürger seiner Standesorganisation angehöre.

Die starke Teilnahme an der Tagung des Hausbesitzes beweist, dass für die Interessen des Hausbesitzes lebhaftes Verständnis bestehe. Durch seine eigene Kraft muss der Hausbesitz auf eine Änderung der Ausnahmegesetze hinarbeiten.

Der Stadtrat Kowalczyk überbrachte die Grüsse des Präsidenten Dr. Kocur, welcher in seiner Amtstätigkeit volles Verständnis für den Mittelstand beweise und es lebhaft bedauere, dass verhältnismäßig Hausbesitzer in den Stadtrat von Katowice gewählt worden sind. Die

Mitarbeit des Hausbesitzes, welcher mit der Stadtgemeinde innig und fest verwachsen ist, hat eine grosse Bedeutung für die Entwicklung des kommunalen Lebens. In diesem Sinne wünscht er im Namen des Präsidenten und im eigenen Namen der Tagung den besten Erfolg.

Nachher erstattete das Referat über die finanziellen Lasten Herr Prof. **Sender** aus Chorzów.

Der Hausbesitz ist sich dessen bewusst, dass ohne Steuern und Abgaben der Staat, das Land und die Kommunen ihre Ziel nicht erreichen können. Es ist jedoch gefährlich, den Bürger mit Steuern zu überlasten. Besonders bedrückend ist die Belastung für den Schles. Wirtschaftsfonds und die Gebäudesteuer. Diese wird vom Werte der Gebäude eingehoben und es ist charakteristisch für den Fiskalismus der Kommunen, dass wiewohl der Wert der Realitäten zumindest in letzter Zeit um 40 Proz. gefallen ist, die Einnahmen der Kommunen aus dieser Quelle nicht gesunken sind. Im Gegenteil, sie sind in manchen Ortschaften den Vorjahren gegenüber um 30 Proz. gestiegen, wodurch der Beweis erbracht ist, dass bei der Benennung ungerecht vorgegangen wird.

Auch die Vorschreibungen für die Einkommensteuer sind zu beklagen. Die Steuerbehörden geben den schriftlichen Einkommenserklärungen der Hausbesitzer keinen Glauben, bewerten die Eigenwohnungen des Hausbesitzes um 100 Proz. höher als dieselben Wohnungen der Mieter, berücksichtigen nicht offenkundige Ausgaben für die Ausbesserungen des Gebäudes und das alles hat zur Folge, dass die Einkommensteuervorschreibungen zu hoch bemessen werden.

Zu bedauern ist, dass mit den Exekutionen für die Abgaben und Steuern sehr streng vorgegangen wird. Dass die Arbeitslosen den Mietzins nicht zahlen, wird nicht berücksichtigt, ebenso auch der Umstand, dass ein steuerfreies Existenzminimum aus dem Ertrage der Mietzinse bewilligt wird. Der Redner appelliert an die Steuerbehörden bei der Vorschreibung und Entreibung der Steuern und Abgaben grösseres Verständnis zu beobachten, da der Hausbesitz nichts zu verbergen und nichts zu hinterziehen gedenke.

Ueber die allgemeine Lage des Hausbesitzes referierte **Herr Sembol** aus Siemianowice.

Der Fluch des Mieterschutzes lastet schwer auf dem Hausbesitz. Es ist unverständlich, warum dieses Ausnahmegesetz noch weiter besteht. Es war gerechtfertigt, während des Krieges und unmittelbar nach dem Kriege. Man begründete es in letzter Zeit mit dem Fortbestehen des Wohnungsmangels. Diese Behauptung ist Lug und Trug, denn wir haben in unserer Wojewodschaft eine Ueberzahl jener Ortschaften, wo bereits ein Wohnungsmangel nicht mehr besteht. Im Gegenteil, ein weit grösserer Prozentsatz existiert bereits an leer stehenden Wohnungen als dies vor dem Kriege der Fall war.

Unerhört ist es, dass vom Hausbesitzer verlangt wird, humanitäre Pflichten zu üben und den Arbeitslosen Wohnungen beizustellen und zwar unentgeltlich. Wirtschaftlich würde es niemand einfallen zu verlangen, dass die privaten oder staatlichen Unternehmungen ihre Dienste und Leistungen an die Bevölkerung unentgeltlich abgeben. Ist es zu denken, dass die Eisenbahnverwaltung auch dem ärmsten Krüppel unentgeltliche Beförderung bewilligen kann? Und doch wird vom Hausbesitz verlangt, gesunde arbeitsfähige Bürger, ja sogar Ausländer unentgeltlich zu beherbergen.

Ein besonderes Problem ergibt die Belastung des Hausbesitzes. Der Hausbesitzer verwaltet einen wichti-

gen Teil des Volksvermögens und hat die moralische Pflicht, seinen Besitz ungeschmälert der nachfolgenden Generation zu übertragen. Auch hat er die Pflicht zu sorgen, dass die im anvertraute Bevölkerung gesunde und bekömmliche Wohnungen besitze. Diesen Verpflichtungen kann er nicht nachkommen, weil er durch die Ausnahmgesetze daran gehindert wird.

Es ist unsinnig vom Hausbesitzer zu verlangen, dass er seinen finanziellen Pflichten gegenüber dem Staat und den Kommunen erfüllt, wenn man seinem Schuldner nicht nur schützt, sondern das Privilegium gibt, keine Pflichten zu erfüllen und nur Forderungen zu stellen.

Es ist kein Wunder, dass dann Unzufriedenheit herrscht, denn das Mass der Lasten, des Unsinnes und der verkehrten Anordnungen führt die meisten Hausbesitzer zur Apathie und zum Unglauben an die soziale und rechtliche Ordnung.

Die Rückstände des Mietzinses betragen in der Wojewodschaft bereits 24 Millionen Złoty und daraus ist zu berechnen, wie stark der Verlust des Staates, des Landes und der Kommunen am Steuerausfall beträgt.

Der Redner verliest die einschlägigen Bestimmungen der Verfassung des Staates, worin die Freiheit des Eigentums garantiert wird und wendet sich mit der Frage an die anwesenden Abgeordneten, ob sie der Ansicht sind, dass diese Bestimmungen des Verfassungsgesetzes gegenüber des Hausbesitzes eingehalten werden.

Zum Schlusse versichert der Redner, dass der Hausbesitz ein konservativer Stand ist und seine Pflichten dem Staat gegenüber lojal erfüllen will. Leider hindern ihm daran die Ausnahmegerichte und daher müssen sie verschwinden.

Zum Thema, die Forderungen des Hausbesitzes sprach der Präses der Zentralorganisation, **Herr Labuś**. Unsere Forderungen, führte er aus, sind im Grunde genommen nichts anderes als der Ruf nach der Verwirklichung und Anwendung des Rechtes.

Es gibt kein Gebiet der Wirtschaft, der sozialen Verhältnisse und des gesellschaftlichen Zusammenseins, wo das Recht in so unerhörten Massen gebeugt und gebrochen wird, wie das weite Gebiet des Zusammenlebens des Hausbesitzers mit dem Mieter. Nicht die Hausbesitzer sind Schuld daran. Es sind die Mieter, welche durch das Ausnahmegericht, durch die einseitige und unrichtige Gesetzesauslegung seitens der Behörden und der öffentlichen Organe bei Begehung des Rechtsbruches Unterstützung finden. Fünfzehn Jahre des Mieterschutzes, das sind 15 Jahre eines organisierten bewussten Rechtsbruches und der Ausbeute des Hausbesitzes. Der Hausbesitzer lebt unter dem Terror der Mieter. Nur deshalb, dass er seinen Mitmenschen Obdach und Schutz gewährt, wird der Hausbesitzer schikaniert, bedroht, beschimpft und als grösster Feind behandelt. Als krasses Beispiel eines Rechtsbruches führt Herr **Labuś** den Fall des Gemeindevorstehers in Welnowiec an, welcher unter Missachtung des Rechtsspruches der Gerichtsbehörden entgegen einem rechtkräftigem Urteil des Landesgerichtes in Katowice und entgegen der Verfügung des gerichtlichen Vollstreckungsorganes den exmittierten Mieter in die verlassene Wohnung eingeführt hat. (Diese Bemerkung wird von der Tagung mit lautem Pfui und Entrüstungsrufen unterstützt).

Es ist sonderbar, dass wir in der Wojewodschaft Schlesien einen Ausnahmszustand besitzen, welcher nicht nur im restlichen Polen nicht besteht, sondern in keinem Lande in der Welt. Es ist dem Hausbesitzer untersagt mit seiner Wohnung zu verfügen und er muss den

Mieter nehmen, welcher ihm von den Magistraten oder Gemeindebehörden angeordnet wird.

Es wird ihm schwer gemacht, die primitiven Anforderungen eines zivilisierten Lebens zu verwirklichen.

Die Ausnahmgesetzgebung wirkt demoralisierend und bringt den Sparsinn unserer Bevölkerung im Verlauf. Bezeichnend ist der Fall eines kleinen Hausbesitzers in Załęze. Durch 40 Jahre sparte er und nahm sich den letzten Brocken vom Mund, um ein kleines Anwesen zu erbauen. Einen Teil des Hauses mietete er einem Kollegen, welcher nicht sparte, sondern im Gegenteil, sein bedeutend höheres Einkommen verzehrte. Als die Krise anbrach, wurde zuerst der Hausbesitzer als „vermögender Mann“ abgebaut und verlor seine Verdienstmöglichkeit. Sein Kollege wurde nur reduziert auf die Turnusbeschäftigung. Seit zwei Jahren verweigert er aber die Bezahlung der Miete und der arbeitslose Hausbesitzer kommt nun zu der richtigen Folgerung, dass er durch 40 Jahre nur zu dem Zwecke gespart hat, um seinen beschäftigten Kollegen zu ernähren.

Durch solche Tatsachen wird der Sparsinn der Bevölkerung getötet.

An der Tagesordnung ist es, dass der Hausbesitzer von seinen Miethalten bedroht wird, und es muss leider festgestellt werden, dass die betreffenden Organe den Hausbesitzer oder seinen Bevollmächtigten fast niemals in Schutz nehmen.

Wenn der Hausbesitz eine Neuordnung energisch verlangt, so geschieht das im Interesse unseres öffentlichen Lebens und der Gesittung. Der Hausbesitz ist staatenhaltend und ordnungsliebend. Massnahmen, welche gegen ihn gerichtet sind, sind gleichfalls gerichtet gegen die Gesittung und die höhere Lebensauffassung.

Wer die Ruhe liebt, Ordnung wünscht und den Rechtszustand verwirklichen will, muss dem Hausbesitzer bei der Erreichung seiner Ziele behilflich sein, und diese Ziele sind die Forderungen, welche in der Resolution enthalten sind.

Die Ausführungen sämtlicher Redner wurden auf das lebhafteste begrüßt und mit Beifall aufgenommen. Nach Verlesung der Resolutionen, welche einstimmig angenommen wurden, beendete der Präses die Tagung mit einem Hochrufe auf das Wohl der Republik, des Herrn Präsidenten, des Marschall Piłsudski und des Wojewoden Dr. Grażyński.

Nach dreistündiger Beratung verliessen die Versammelten die Tagung mit der Ueberzeugung, dass die begründeten Forderungen an zuständiger Stelle Gehör und Förderung erreichen werden.

* * *

RESOLUTIONEN

der Grossen Tagung der Hausbesitzer der Wojew.
Schlesien vom 9. Dezember 1934.

Allgemeiner Teil.

Nach Anhörung der Referate und der Ansprachen wird von der Tagung der Hausbesitzer der Wojewodschaft Schlesien festgestellt:

Dass die Lage des Hausbesitzes der Woj. Schlesien im Vergleich zu den verflossenen Jahren, aber auch im Vergleich zum letzten Jahre eine wesentliche Verschlechterung erfahren hat. Insbesondere ist die kritische Lage des Hausbesitzes auf immer mehr wachsende Rückstände der Mietzinse zurückzuführen im Zusammenhang mit dem Anwachsen der Arbeitslosigkeit und einer gleichzeitigen aussergewöhnlichen Belastung mit Steuern insbesondere mit den Abgaben für den Schlesischen Wirtschaftsfonds. Die Lage bedarf einer gründlichen Besserung, andernfalls ist eine Katastrophe zu

erwarten. Nicht nur für den Hausbesitz denn auch der schädliche Einfluss auf sämtliche Wirtschaftsverhältnisse ist unausbleiblich.

Resolution betr. die rückständigen Mietzinse der Arbeitslosen.

Das Gesetz über den Mieterschutz hat die Möglichkeit einer Exmission der arbeitslosen Mieter aufgehoben selbst dann, wenn sie mit dem Mietzinse im Rückstande sind und hat die Last der Wohnungbeschaffung und zwar unentgeltlich für diese Mieter auf den Hausbesitz gelegt, wiewohl von Rechts wegen diese Last die Gemeinden, resp. die Ortsarmenverbände tragen sollen. Durch unbegründete Bestimmungen in den Ortsstatuten wurde auf den Hausbesitz auch die Last der Bezahlung des Wasserzinses für die Arbeitslosen aufgelegt. Dadurch hat der Hausbesitz in Schlesien bisher extreme Verluste erlitten, welche für den einzelnen Hausbesitzer Tausende und Zehntausende Złoty betragen, ohne dass die Möglichkeit einer Kompensation bestehen würde. Mit dieser Last ist die verarmte Klasse der Hausbesitzer kleiner Grundstücke am meisten bedrückt, weil in den kleinen Gebäuden die grösste Zahl der Arbeitslosen wohnt.

Darum ist es gerechtfertigt, wenn die Tagung des Hausbesitzes sich dahin ausspricht, dass die Bezahlung der Mietzinse für die Arbeitslosen durch öffentliche Mittel zu erfolgen hat, sei es der Kommunen, oder andere dazu gewidmete Mittel und bevor eine derartige Regelung erreicht wird, ist es nur billig, dass durch Aufrechnung der Mieten die staatlichen und kommunalen Steuern getilgt werden.

Resolution betr. das Gesetz über den Mieterschutz.

Es wird festgestellt, dass unter dem Einfluss der Wirtschaftskrise und anderer Faktoren in der Wojewodschaft Schlesien die Wohnungsnot fast gänzlich aufgehört hat und dass im Gegenteil in den Gebieten, wo Landwirtschaft überherrscht, sogar ein merklicher Überschuss an Wohnungen besteht, darum spricht die Tagung die Meinung aus, dass der Mieterschutz überflüssig geworden ist und daher an die massgebenden Behörden und gesetzgebenden Körperschaften das Ersuchen gestellt wird, dieses wirtschaftlich schädliche und sozial nachteilige Gesetz aufzuheben und sollte dies sofort nicht möglich sein, wird ersucht:

a) eine Aufhebung dieses Gesetzes vorzunehmen in jenen Teilgebieten der Wojewodschaft, welche einen Überfluss an Wohnungen haben,

b) Aufhebung des Mieterschutzes für Handels- und Industrielokale, grössere Wohnungen und für sämtliche Wohnungen, welche in Zukunft geräumt werden,

c) die Möglichkeit und Zulässigkeit freier Mietverträge ohne Rücksicht auf die Zahl der Wohnräume, wenn Vermieter und Mieter eine derartige Vereinbarung zu treffen geneigt sind,

d) Aufhebung der Pflicht zur Beistellung der Notwohnungen für eximierte Mieter.

Resolution betr. Steuern und Lasten.

In der Erwägung, dass die Belastung mit den Abgaben für den Schlesischen Wirtschaftsfonds in der schweren Krisenzeit unmöglich zu tragen ist, umso mehr als der Hausbesitz mit anderen schweren staatlichen und kommunalen Steuern, insbesondere der Einkommens-, Krisen-, Vermögens-, Gebäude- und Wege-Steuer und anderen stark betroffen ist, fordert die Tagung:

1) die Aufhebung des Gesetzes über den Schlesischen Wirtschaftsfonds und wenn dieser Fonds noch durch einen bestimmten Zeitraum bestehen sollte, eine

Herabsetzung der Sätze bis zu 2 resp. 3 Proz. und einer Tilgung der Rückstände durch Abschreibung oder durch Aufteilung in Ratenzahlungen auf einen längeren Zeitraum, sowie eine entgültige und deutliche autoritative Feststellung, dass die Abgaben nur von den wirklich erhobenen Mietzinsen vorgeschrieben werden können,

2) eine vollständige Befreiung neuerbauter Häuser von den Abgaben für den Wirtschaftsfonds, sowie von Zubauten und Aufstockungen ohne Rücksicht auf deren Bestimmung.

3) die Vorschreibung der Steuer von wirklich entrichteten und erhobenen Einkünften und Erträgen und Nichtberücksichtigung von fiktiven Werten,

4) bei eventuellen Steuerrückständen eine Aufteilung derselben in Ratenzahlungen und für den Fall einer exekutiven Eintreibung der Steuerrückstände, die Befreiung von den Exekutionen der Hälfte der Mietzinse oder zumindest eines Betrages von 125,— Zl. monatlich als Analogum des Existenzminimums.

5) eine Bewertung der Eigenwohnungen des Hausbesitzers für die Einkommensteuer in derselben Höhe des Mietzinses, welcher für ähnliche Wohnungen von den Mietern gezahlt wird,

6) die Beschränkung der Zulässigkeit der Strassenabgabe auf den Höchstbetrag von 25 Proz. der Gebäudesteuer.

Ausserdem verlangt die Tagung:

1) eine Erstreckung auf das Gebiet der Wojewodschaft Schlesien jener Steuererleichterungen für neuerbaute Häuser, welche im Gesetz vom 24. März 1933 vorgesehen sind, auch für sämtliche Gebäude, welche nach dem 1. Januar 1925 erbaut wurden, wenn von diesen Vorteilen noch nicht Gebrauch gemacht wurde,

2) eine Herabsetzung der Zinsen von Darlehen, welche für den Häuserbau in der Landeswirtschaftsbank oder in den Kommunalsparkassen aufgenommen wurden in der Höhe, dass von diesen Darlehen kein höherer Zinsfuß gezahlt wird, als derjenige, welchen die Landwirte von ihren Schulden zu entrichten haben,

3) die Durchführung der Konvertierung von Schulden, durch welche die neuerbauten Häuser belastet sind, in Darlehen des Schlesischen Wirtschaftsfondes bei gleichzeitiger Festsetzung des niedrigsten Zinsfusses,

4) die Einstellung sämtlicher Exekutionen in die Substanz der Hausrealitäten auf den Zeitraum von zumindest 2 Jahren.

Verschiedenes

Wohnungsbau in England nach dem Kriege.

Aus einem Berichte des englischen Gesundheitsministers erfahren wir die Ergebnisse der Wohnungsbauaktion in England seit dem Kriegsende. Vor dem Kriege bestanden in England etwas weniger als 8 Millionen Häuser. Im Zeitraume seit dem Kriegsende bis zum 30. September d. Js., wurden 2 Millionen 484.848 neue Gebäude errichtet, oder 27 Prozent der Vorkriegszahl. Zumindest zwei Drittel davon wurden ausschliesslich aus Privatmitteln errichtet und nur kaum ein Drittel unter Zuhilfenahme der Unterstützung der Kommunen. Im Vorjahr wurde der Staatszuschuss für Unterstützung des Häuserbaues eingestellt und es hat sich herausgestellt, dass die Anzahl der neuerbauten Häuser stark gestiegen ist. Es wurden im letzten Jahre 254.934 neue Gebäude errichtet, also um 53 Prozent mehr als im

Jahre 1932-33 und fast um 95 Prozent mehr als im Jahre 1931-32.

Bemerkenswert sind die Resultate in Bezug auf die Vernichtung und Wiederaufbau der unbewohnbaren Gebäude der Vorstädte. Für das Budgetsjahr 1934-35 wurde die Niederreissung und Wiederaufbau von 73 000 unbewohnbaren Häusern angeordnet. Davon wurden bereits in den ersten Monaten des Jahres 23.434 Gebäude abgebrochen, worin 225.809 Personen wohnten. In demselben Zeitraume wurden an Stelle der abgebrochenen Häuser 26.926 neue Häuser errichtet und fertiggestellt und 19.301 Häuser befinden sich bereits im Baue. Das Problem des Obdaches für die Unterkunftslosen 324.000 Personen wurde ohne jedwede Störung durchgeführt. Sie wohnen bereits in den neuerrichteten Gebäuden.

Die Nummerierung der Realitäten.

Durch Verordnung des Präsidenten der Republik wurde eine Verordnung erlassen, betreffend die Feststellung der Namen der Ortschaften und die Nummerierung der Gebäude.

Auf Grund dieser Verordnung werden die amtlichen Namen der Ortschaften und Gemeinden durch eine besondere Kommission festgestellt, welche im Inneministerium ihren Sitz hat.

Im amtlichen Verkehr wird es nur gestattet sein, jenen Namen zu gebrauchen, welcher durch die besagte Kommission festgestellt werden wird. Ausserdem werden die Kommunalverwaltungen verbunden sein an den Strassenecken Tafeln zu befestigen mit der Namensbezeichnung der Strassen und Gassen sowie zur Benennung der einzelnen Realitäten und Gebäude durch Ordnungsnummern.

Die Haus- und Grundbesitzer sind verpflichtet, auf ihren Gebäuden Tafeln mit den entsprechenden Hausnummern anzubringen. Eine böswillige Beschädigung oder Beseitigung der Nummerntafeln ist mit einer Arreststrafe bis zu einem Monat oder einer Geldbusse bis zu 1000 Złoty bedroht.

Versammlungskalender

Haus- und Grundbesitzerverein in Chorzów, eingeschriebener Verein.

Es wird bekannt gegeben, dass die für den 16. ds. Mts. vorgesehene Monatsversammlung der Mitglieder nicht stattfindet.

Der Vorstand.

Haus- und Grundbesitzerverein in Lipiny Sl.

Sontag, den 23 Dezember ds. Js. findet um 17 Uhr im Saale des Herrn Seibert eine **Monats-Versammlung** der Hausbesitzer statt.

Um zahlreiches und pünktliches Erscheinen ersucht

Der Vorstand.

Es wird eine

2-ZIMMERWOHNUNG

mit Küche gesucht. Angebote an die Administration unter Nr. 101.